

**Sygn. akt I ACa 1029/17**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Jerzy Bess</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Marek Boniecki (spr.)</b> <b>SSA Regina Kurek</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. G.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)**

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 5 maja 2017 r. sygn. akt I C 779/13

1. **oddala apelację;**

2. **odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego.**

SSA Marek Boniecki SSA Jerzy Bess SSA Regina Kurek

**Sygn. akt I ACa 1029/17**

**Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie**

**z dnia 16 lutego 2018 r.**

M. G. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa - Wojewody (...) kwoty 800.000 zł jako zadośćuczynienia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym w postaci rozstroju zdrowia spowodowanego błędami w sztuce lekarskiej przy porodzie powoda wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, kwot po 2000 zł tytułem renty oraz ustalenia pozwanego na przyszłość za szkody mogące ujawnić się w stanie zdrowia powoda.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając: brak błędu i winy personelu medycznego, przedawnienie roszczeń oraz ich wygórowanie.

Wyrokiem z dnia 5 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu i kosztami sądowymi.

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że w dniu 26 marca 1994 r. A. G. w Zespole (...) w S. urodziła syna M. G.. Noworodek miał masę urodzeniową 4200 g, urodził się w ciężkiej zamartwicy. W wyniku podjętej resuscytacji stan noworodka uległ znacznej poprawie. Powód jest drugim dzieckiem A. G.. Pierwsza ciąża zakończyła się porodem donoszonego, zdrowego dziecka o wadze 3600 g. W karcie Historii (...) Noworodka w dniu 26 marca 1994 r. odnotowano objawy porażenia splotu barkowego. W dniu 2 kwietnia 1994 r. dziecko zostało wypisane ze szpitala w stanie dobrym. W sierpniu 1994 r. w Centrum (...) rozpoznano u M. G. okołoporodowe uszkodzenie splotu barkowego po stronie lewej z wtórnym niedowładem wiotkim całej kończyny górnej lewej, a nadto opóźnienie rozwoju psychomotorycznego. We wrześniu 1994 r. wystąpiły u powoda pierwsze objawy padaczkowe w typie napadów zgięciowych. Powód kontynuował leczenie neurologiczne. Obraz neurologiczny od 2002 r. wskazuje na mózgowie porażenie dziecięce o typie niedowładu czterokończynowego spastycznego ze znacznym upośledzeniem rozwoju umysłowego. Od 1998 r. powód był rehabilitowany w związku z dziecięcym porażeniem mózgowym. Od 2002 r. M. G. uznany jest na trwałe za osobę niepełnosprawną. Mieszka wraz z matką. Postanowieniem z dnia 22 listopada 2012 r. Sądu Okręgowego w Kielcach powód został ubezwłasnowolniony całkowicie z powodu upośledzenia umysłowego stopnia głębokiego. Matka ustanowiona została jego prawnym opiekunem w dniu 30 stycznia 2013 r. Powód pobiera rentę socjalną w kwocie 720 zł oraz zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 180 zł. Pozostaje pod opieką poradni neurologicznej w związku z napadami padaczki. Przyjmuje lek przeciw padaczce, którego koszt to kwota 70 zł na dwa miesiące. Powód rehabilitowany jest w związku z przykurczem w łokciu dwa razy w tygodniu. Rehabilitacja prywatna kosztuje 100 zł tygodniowo. Korzysta z pampersów, które są częściowo refundowane z NFZ. Wymaga pomocy i opieki innych osób. Uczęszcza do Ośrodka (...) - Wychowawczego w T., gdzie jest rehabilitowany w zakresie podstawowych czynności ruchowych, samoobsługowych.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione. Z uwagi na datę zdarzenia, które miało wywołać szkodę, zgodnie z art. 3 k.c. i art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692) do oceny odpowiedzialności Skarbu Państwa zastosowanie miały przepisy art. 417-421 k.c. bez modyfikacji wynikających z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 4 grudnia 2001 r., SK 118/00. W ocenie Sądu pierwszej instancji materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przypisania personelowi medycznemu Zespołu (...) w S. winy w postępowaniu okołoporodowym i w trakcie porodu skutkującej rozstrojem zdrowia powoda. Powództwo podlegało oddaleniu także z uwagi na przedawnienie roszczenia. W tym zakresie zastosowanie znalazł przepis art. 442 §1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 10 sierpnia 2007 r., przed jego uchyceniem ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538). Powód jako zdarzenie wywołujące szkodę wskazywał poród, który miał miejsce w dniu 26 marca 1994 r. Uwzględniając 10-letni okres przedawnienia, uznać należało, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu w dniu 23 marca 2004 r. Zdaniem Sądu Okręgowego w badanej sprawie nie zachodziły okoliczności, które pozwalałyby na uznanie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa. Pozew wniesiony został w 2013 r., a zatem 9 lat po upływie terminu przedawnienia.

Wyrok powyższy zaskarżył apelacją powód, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zmianę na podst. art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu Okręgowego w Kielcach oddalającego wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego ginekologa-położnika.

Apelujący zarzucił: 1) mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 442<sup>1</sup> §4 k.p.c., art. 121 pkt 2 k.c. i art. 122 k.c. poprzez ich niezastosowanie; 2) nierozpoznanie istoty sprawy;

3) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, wskutek naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie art. 217 §2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 286 §1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych pełnomocnika powoda, tj. dowodu z opinii innego biegłego lekarza ginekologa położnika na okoliczność, czy nieprawidłowy przebieg porodu powoda był wynikiem zawinionych błędów w sztuce lekarskiej.

W odpowiedzi na apelację zastępująca stronę pozwaną Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Podkreślenia wymaga, że apelujący nie zarzucił w wywiedzionym środku odwoławczym naruszenia przez Sąd pierwszej instancji ww. przepisu. Jest to o tyle istotne, że Sąd odwoławczy jest związany zarzutami o charakterze procesowym, co oznacza, że o ile ewentualne uchybienia proceduralne nie prowadzą do nieważności postępowania, Sąd drugiej instancji nie może ich brać pod uwagę z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2016 r., IV CSK 669/15). W rozpoznawanej sprawie skarżący jedynie bardzo ogólnikowo w uzasadnieniu apelacji wskazał, że w jego ocenie opinia biegłego K. L. jest lakoniczna, niejasna i niepełna. Nawet zatem gdyby uznać, że w ten sposób wyartykułowany został zarzut wadliwej oceny dowodów, to zarzut taki nie mógłby się ostać. Apelujący nie wskazuje konkretnie, dlaczego w jego ocenie ww. opinia obarczona jest takimi wadami, które dyskwalifikują jej przydatność dowodową. Do wniosku takiego nie uprawnia z pewnością jedynie okoliczność, że w innej sprawie sądowej stwierdzono błąd lekarski personelu, w skład którego wchodzić miał ww. biegły. Po pierwsze, samo zaistnienie takiego faktu nie dyskwalifikuje opinii biegłego, o ile nie wykaże się konkretnych uchybień tejże opinii. Po drugie, podnoszenie zarzutu tego rodzaju dopiero na etapie postępowania apelacyjnego stanowi nadużycie prawa procesowego (art. 3 k.p.c.). Ponadto, okoliczność ta powinna skłonić powoda do wniesienia o wyłączenie biegłego, czego jednak nie uczyniono. Zauważyć wypada, że jak wskazuje sam skarżący, sprawa dotycząca biegłego miała skończyć się prawomocnie w 2015 r., a opinia sporządzona została w 2016 r. Po trzecie wreszcie, opinia biegłego L. w zakresie, w jakim nie daje wystarczających podstaw do przypisania błędu personelowi szpitala koresponduje z poprzednią opinią biegłego M. W., której powód w apelacji nie kwestionuje.

Za nieuzasadniony uznać należało zarzut nierozpoznania sprawy co do istoty. O uchybieniu opisanym w art. 386 §4 k.p.c. można mówić jedynie wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2017 r., I CZ 89/17). Tymczasem w badanej sprawie Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności rozstrzygnął kwestię istnienia przesłanek odpowiedzialności deliktowej z art. 417 k.c. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw. Nie było zatem tak, że ograniczając się do oceny zarzutu przedawnienia, zaniechał zbadania materialnej podstawy zdarzenia. Co najistotniejsze jednak, zarzut przedawnienia okazał się skuteczny.

Podniesione w apelacji zarzuty obrazy prawa materialnego okazały się nieuzasadnione.

W rozpoznawanej sprawie nie miał zastosowania art. 122 k.c. Celem tego unormowania jest ochrona interesów osób niemających pełnej zdolności do czynności prawnych. W uzasadnieniu uchwały z 13 lipca 1987 r., III CZP 39/87 (OSNCP 1988, nr 11, poz. 153) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „przepisy art. 122 mają zastosowanie do osób małoletnich zarówno niemających zdolności do czynności prawnych, jak i mających tę zdolność ograniczoną, jeżeli nie pozostają one pod władzą rodzicielską i nie ustanowiono dla nich opiekuna; do osób ubezwłasnowolnionych częściowo, jeżeli nie ustanowiono dla nich lub ustanowiono z opóźnieniem kuratora, i do osób ubezwłasnowolnionych całkowicie, jeżeli nie pozostają one pod władzą rodzicielską i nie ustanowiono dla nich opiekuna. W badanym obecnie przypadku

powód przez cały czas biegu zasiedzenia pozostawał pod władzą rodzicielską matki, co w sprawie sporne nie było. Ustanowienie dla niego opiekuna po uzyskaniu pełnoletniości nie było zatem dla rozstrzygnięcia istotne.

Oczywiście nietrafiony okazał się również zarzut naruszenia art. 121 pkt 2 k.c., albowiem powód nie realizował swojego roszczenia względem przedstawiciela ustawowego.

Prawidłowo też Sąd Okręgowy przyjął za podstawę prawną rozpoznania zarzutu art. 442 §1 k.c., który obowiązywał przez cały czas biegu przedawnienia. Zgodnie zaś z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), który ww. przepis uchylił, nowo wprowadzony do porządku prawnego art. 442<sup>1</sup> k.c., znajdował zastosowanie jedynie do roszczeń, które w dniu wejścia w życie ustawy, tj. 10 sierpnia 2007 r. były jeszcze nie przedawnione wg przepisów dotychczasowych, czyli art. 442 k.c. Zgodnie z art. 442 §1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym w każdym wypadku przedawniało się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, niezależnie od tego, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Z tej perspektywy nie mogą odnieść zamierzonego skutku argumenty apelującego o powstaniu nowej szkody. Ponadto, jak wynika z niekwestionowanej opinii biegłego neurochirurga uszkodzenia układu nerwowego – ośrodkowego i obwodowego wystąpiły już w dacie porodu. Co więcej, przyjmując nawet, że matka powoda dowiedziała się o występującym u syna mózgowym porażeniu dziecięcym dopiero 31 stycznia 2001 r., termin przedawnienia upłynąłby na podst. art. 442 §1 zd. 1 k.c. z dniem 31 stycznia 2004 r.

Sąd Okręgowy słusznie stwierdził także brak wystarczających podstaw do zanegowania skutków przedawnienia na podst. art. 5 k.c. W rozpoznawanej sprawie przekroczenie terminu przedawnienia było znaczne i nie znajdowało uzasadnienia ani w stanie zdrowia powoda, ani sytuacji życiowej jego przedstawiciela ustawowego. Niewątpliwie obie te osoby dotknęło ogromne nieszczęście, które miało istotny wpływ na ich życie. Nie usprawiedliwia to jednak tak istotnego zaniechania w dochodzeniu swoich praw, tym bardziej, że matka powoda, jak sama zeznała, miała ich świadomość, gdy syn miał 7-8 lat. Strona powodowa nie wykazała również, aby obawa utraty pracy przez przedstawicielkę ustawową była realna i ewentualnie, jak długo trwała.

Z powyższych względów nie mógł się także ostać zarzut nieprawidłowego oddalenia wniosku dowodowego, albowiem kolejny dowód z opinii biegłego w realiach rozpoznawanej sprawy był zbędny dla rozstrzygnięcia.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego przyjęto art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c., przy uwzględnieniu zarówno charakteru sprawy, jak i szczególnej sytuacji osobistej i materialnej powoda.

SSA Marek Boniecki SSA Jerzy Bess SSA Regina Kurek